

XII Konkurs Ortograficzny o tytuł Mistrza Ortografii

Ortograficzny tor przeszkód, który odbył się 24 marca br w Gimnazjum nr 3 im. H. Sienkiewicza w Starachowicach. W szranki o tytuł Mistrza Ortografii stanęło 31 uczniów starachowickich szkół, którzy rywalizowali o laur zwycięzcy w dwóch w kategoriach: uczniowie gimnazjów i uczniowie szkół ponadgimnazjalnych.



Z ŻYCIA SZKOŁY

Egzamin gimnazjalny klas trzecich

W dniach 12-14 kwietnia odbył się egzamin gimnazjalny dla klas trzecich. Uczniowie zmagali się w pierwszym dniu z zadaniami części humanistycznej,

drugiego dnia z części matematyczno-przyrodniczej, a ostatniego dnia egzaminów z zadaniami z języka nowożytnego. Egzamin przebiegł bez żadnych zakłóceń, zgodnie z procedurami.

HUMOR

Danuśka stanęła na ławce i zagrała na lutownicy.

Dni otwarte dla uczniów klas VI

28 marca 2011 r. w Gimnazjum nr 3, jak co roku, gościli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 10 z Oddziałami Integracyjnymi. Klasa

VI a wraz z wychowawcą została zaproszona przez Dyрекcję oraz wychowawców klas integracyjnych gimnazjum

Kochanowski swe uczucia i myśli wyrażał za pomocą lipy.

Po zabiciu niedźwiedzia Wojski odegrał koncert życzeń.

"Prawdy nie można rozstrzelać" -akademia z okazji rocznicy zbrodni katyńskiej

8 kwietnia 2011 r. w

Gimnazjum nr 3 w Starachowicach historia dobitnie zaistniała w świadomości wszystkich uczniów i nauczycieli. Akademia poświęcona 71 rocznicy zbrodni w Katyniu wyzwoliła wiele mocnych przeżyć i

zainspirowała do głębokich refleksji. Z wyjątkową powagą wszyscy gimnazjaliści obejrżeli przygotowany przez p. Karola Głowackiego montaż słowno- muzyczny połączony z prezentacją multimedialną.

Uczniowie grają w reklamówce MZK

Uczniowie klasy III uczestniczyli w nagraniu reklamowego filmu, który powstał na zlecenie MZK. Starachowicka firma chce nauczyć pasażerów, żeby wsiadali do autobusów przednim wejściem, natomiast wychodzili tylnym.



5. Radek miał trudne dzieciństwo, bo musiał chodzić pod górę i do szkoły.

STRONA NASZEGO PATRONA

W maju w naszej szkole obchodzone jest Święto patrona. Z tej okazji uczniowie gimnazjum zaprezentowali scenki z wybranych dzieł Sienkiewicza.

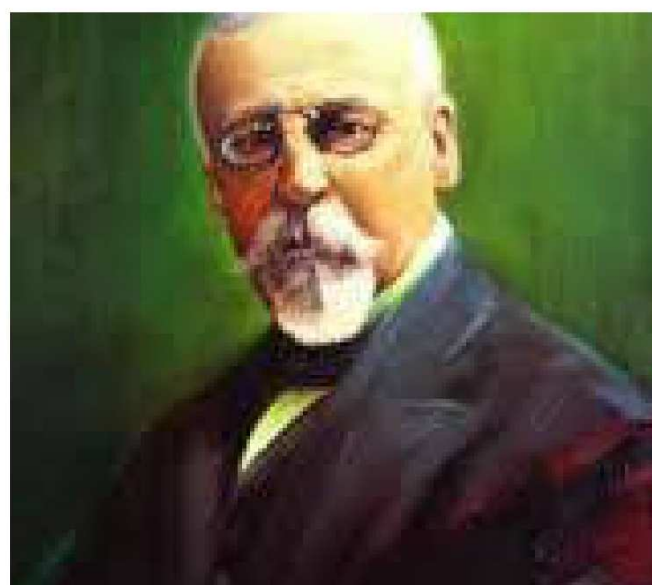
A oto kilka ciekawostek z życia pisarza. Urodził się 5 maja 1846 r. we wsi Wola Okrzejska, w zrekonstruowanym dworku mieści się dziś muzeum jego imienia.

Na chrzcie rodzice nadali mu imiona: Henryk Adam Aleksander Pius.

Utwory swoje w odcinkach drukował na łamach „Niwy”, „Wieńca”, „Gazety Polskiej”,

Naukę w gimnazjum warszawskim zakończył oceną dostateczną z historii, religii i moralności, celującą z języka polskiego.

W życiu pisarza pojawiło się pięć kobiet, które darzył miłością i wszystkie miały na imię Maria. „Śpiewy historyczne J. Ursyna Niemcewicza to pierwsza z książek, jaką Sienkiewicz przeczytał w dzieciństwie.



W wieku trzynastu lat opracował plan wyzwolenia Polski, opierający się na tym, że wszyscy Polacy powinni wyjechać do Ameryki, stworzyć tam armię,

Henryk Sienkiewicz miał kompleksy z powodu niskiego wzrostu.

Wizerunek pisarza pojawił się w 1990 r. na banknocie 500000 zł. Pradkowie Sienkiewicza pochodzili z Litwy, stąd pseudonim Litwos. Pradziad

pisarza otrzymał tytuł szlachecki i herb OSZYK na srebrnej tarczy łąbędź, kotwica, łuk ze strzałami. Na swoje pięćdziesiąte urodziny otrzymał

od narodu w prezencie dworek w Oblęgorku. Miał dwoje dzieci: Henryka i Jadwigę, które bardzo kochał.

Sienkiewicz to słuchu nie miał, ale za to Danusia w „Krzyżakach” śpiewała jak słowik.

Zbyszko chwycił Danusie, która podupadła

KARTKA Z PAMIĘTNIKA
1 czerwca 2011 r.
środa
Drogi Pamiętniku!
Dziś Dzień Dziecka - pomimo, że mam czternaście lat

zawsze będę czuła, że to również moje święto :)
Przecież jestem w końcu DZIECKIEM swoich rodziców,



a poza tym od osiemnastu lat staję się dopiero dorosła. I chociaż zazwyczaj my, nastolatki, chcemy się zachowywać jak dorośli, to tego dnia

jest zupełnie odwrotnie. Przynajmniej w moim przypadku :)

COŚ EKSTRA ...WYWIAD

W naszej szkole odbywają się różne występy i akademie. Część z nich przygotowują nauczyciele przedmiotów, część koło recytatorskie, a część Szkolny Teatr Henryczek. Chcąc zajrzeć za kulisy szkolnego teatru, przeprowadziłyśmy wywiad z panią Jolantą Pomorską, która prowadzi zajęcia teatralne w naszej szkole. Zaprezentujemy teraz, czego się dowiedziałyśmy.

- Dzień dobry. Czy możemy przeprowadzić z panią wywiad do gazetki szkolnej?

Oczywiście, jeśli już teraz poćwiczycie przeprowadzanie wywiadów, być może w przyszłości będziecie dziennikarkami prestiżowych czasopism. A o czym będziemy rozmawiać?

Chciałybyśmy, żeby pani przybliżyła nam kulisy istnienia teatru szkolnego.

Do każdego występu potrzeba wiele przygotowań i prób. Czy nie znudziło się już pani prowadzenia koła teatralnego?

- Zajęcie teatralne mają to do siebie, że nigdy nie nudzą. Wspólny mianownik, jakim jest przygotowanie przedstawienia, nie oznacza wciąż tej samej czynności. Każde przedstawienie jest inne pod wieloma względami: różna tematyka, różne motywy przewodnie, różne sposoby kreacji poszczególnych ról, też różne cele, jakim zostaje podporządkowany scenariusz.

Jakimi cechami powinien charakteryzować się uczestnik tego koła?

Jeśli ktoś chce brać udział w przedstawieniu, oprócz tego, że musi w wyznaczonym terminie nauczyć się roli, czyli ćwiczyć takie cechy jak pracowitość,

sumienność, to jeszcze musi też pamiętać, że udany występ zależy od wszystkich aktów, a więc ważna jest umiejętność współpracy w grupie. Tak, jak i w innych przedsięwzięciach potrzebna jest cierpliwość i wytrwałość. Właściwą dykcję, modulację głosu, ruch sceniczny ćwiczymy podczas prób. Na zajęciach uczymy się też pokonywania strachu i tremy przed publicznością, czyli stajemy się coraz bardziej odważni i pewni siebie.

- Czy każdy może uczestniczyć w małym, szkolnym teatrze?

- Każdy uczeń naszej szkoły może zapisać się do Szkolnego Teatru Henryczek. Praca nad przygotowaniem spektaklu łączy się z wesołym spędzaniem czasu w gronie kolegów i koleżanek. Aktorzy pomagają

sobie w przygotowaniu strojów, dzielą się pomysłami dotyczącymi, np. rekwizytów, scenografii.

- Co ma pani na celu prowadząc zajęcia?

- Celem zajęć jest przede wszystkim stworzenie namiastki prawdziwego teatru w szkole i umożliwienie poznawania sztuki aktorskiej uczniom zainteresowanym rozwijaniem swoich uzdolnień. Występy Szkolnego Teatru Henryczek to też pewien rodzaj promocji szkoły.

Czy chodzi pani do teatru?

- Trochę szkoda, że w naszej miejscowości nie ma teatru, a nie mam możliwości zjeżdżać do odległych miast. Jednak jeśli już gdzieś się wybieram, to wcześniej sprawdzam, repertuar, by

wybrać jakąś sztukę i pójść do teatru.

Skąd wzięło się u pani zainteresowanie teatrem?

- Lubię teatr, bo oglądając spektakl nie skupiamy się np. na efektach specjalnych jak to jest w przypadku filmu- ale słuchanie dialogów i obserwowanie gry aktorów daje nam możliwość poznawania rzeczywistości, świata i ludzi w różnym wymiarze. Poprzez sztukę poznajemy emocję człowieka i motywy, jakie nim kierują.

- Jakie są pani inne zainteresowania?

- Czytam różne książki, interesuję się poezją, moje ulubione wiersze to utwory Wisławy Szymborskiej.

Lubię też poznawać twórczość ludową są to często utwory niedoceniane i mało znane, ale w

prosty i szczerzy sposób ukazują prawdy moralne, piękno wsi, przynoszą ukojenie i spokój.

- Dziękujemy bardzo za odpowiedzi na nurtujące nas pytania.

(rozmawiały Ania i Małgosia)

NASZA TWÓRCZOŚĆ

Namaluję później tę martwą naturę...literami . Maszyną

Stare Dobre Małżeństwo to w pewnym sensie zespółparadoks. O nich... w sumie nie powinno być słychać. Praktycznie nie są grani w radiach, nie lansują się w telewizyjnych programach, nie spotyka się ich na dużych i głośnych festiwalach. Nasuwa się zatem pytanie: co powoduje, że ta niepozorna grupa tak silnie, można rzec magnetycznie, przyciąga do siebie ludzi? Czemuż SDM zapełnia sale koncertowe do ostatniego wolnego miejsca, w tych jakże niełatwych dla poezji czasach? Właśnie o tych kwestiach chciałbym napisać podsumowując kwietniowy koncert w naszym Starachowickim Centrum Kultury.

Dzisiejszy SDM starannie łączy nowe ze starym, powagę z żartem, brutalną

rzeczywistość z sielskimi pejzażami świata poezji. W trakcie dwu i półgodzinnego koncertu zespół oprowadził słuchaczy po wszystkim, co w jego muzycznej twórczości najlepsze. Starannie dobrany i przemyślany repertuar nie nużył. Istotnym faktem pozostaje bliski kontakt ze słuchaczem, jaki wytworzył się podczas koncertu. Prawie każda piosenka była



zapowiedziana przez wokalistę. Dużo w tych zapowiedziach było żartu, sporo refleksji, a przede wszystkim poezji. SDM udowodnił, że

jest zespołem, który stale się rozwija i poszukuje zarówno w warstwie słowa jak i muzyki. Spektakl, który

miałam okazję zobaczyć, utwierdził mnie w przekonaniu, że zespół pomimo lat spędzonych na scenie kroczy naprzód. Mimo



NASZ SKŁAD

Kalina Kozłowska,
Joanna Cielecka,
Małgorzata Drela,
Anna Kropisz,
Izabela Opozda,
Paulina Piórkowska,
Katarzyna Marczak,

Anna Głowacka,
Aleksandra Ludwig,
Patrycja Anikiel,
Olga Garbała,
Paulina Kromer,
Diana Kaczor,
Patryk Perchel.

ryzyka, z jakim wiąże się taka podróż, Stare Dobre Małżeństwo podąża własnym artystycznym szlakiem, z daleka omijając

artystyczną emeryturę i odcinanie kuponów od swojego, bądź co bądź niebagatelnego dorobku. Po tylu latach ciągle

HUMOR

Historię Romea i Julii czytałam z wielkim zaparciem.

zwraca się uwagę na siłę połączenia w jednym czasie i miejscu magii poezji, profesjonalizmu muzyków oraz ich wyjątkowych

osobowości.
KALA
KOZŁOWSKA



OPIEKUN
GAZETKI NASZA
TRÓJKA:
mgr Bożena
Rakowska

GRAFICZNA:
mgr Urszula
Jędrzejczyk

SKŁAD I OPRAWA